

Program p. Lindego?

Nie znamy programu skarbowo-gospodarczego nowego ministra skarbu p. Huberta Lindego, który jest specjalistą pocztowcem i zasłużył się około założenia P. K. O. Nazwisko Linde wiąże się z autorem znakomitego słownika języka polskiego.

Samuel Bogumił Linde był świetnym i sławnym teoretykiem języka, którym w potocznej mowie, a więc praktycznie władał słabo. W danym wypadku nowy Linde znajduje się w odwrotnej sytuacji — nie ma bowiem przygotowania teoretycznego, obowiązki więc, jakie przysłał, obmyślać odeń będą niepospolitej instytucji praktycznej.

Sytuacja jest w każdym razie niezwykle trudna. Trzeba by z chaosu zarówno politycznego, jak finansowego wyczarować ład i prawidłowość.

P. Grabskiemu nie pozwolono wykonać programu. Popenił on szereg pomyłek technicznych, za jego rządów w drugiej ich sesji marka polska utraciła znów połowę wartości, ale, mimo wszystko, przyznać trzeba, że miał on program, który, w porę wykonany, mógłby uzdrowić finanse. Gdyby w swoim czasie zatwierdzono podatek gruntowy i wiszący wciąż jeszcze w powietrzu podatek majątkowy, gdyby cały plan naprawy skarbu wszedł w życie, budżet zbliżyłby się już do równowagi i wstrząśnieniem walutowym można byłoby położyć kres.

Temu przeszkodziło przesilenie ministerjalne oraz różne uboczne względy partyjne. Natomiast wobec nagłego kryzysu walutowego wywierano nacisk na ministra, aby stosował środki represji sztucznie mające kurs podtrzymać. Tem podjęto korzenie życia gospodarczego. Sytuacja ta trwa w dalszym ciągu.

Z drugiej strony postawiono znak zapytania nad kwestią złotej obrachunkowej. Jak słyszać, p. Linde jest przeciwnikiem tej reformy, choć w pełni nie będzie w stanie jej odwołać, bo wszak cały budżet obliczony jest w złotych i podatki mają być pobierane według tego miernika. Tedy tylko dalsze konsekwencje metody złotej zostaną powstrzymane. A właściwie konsekwencjami temi powinno być to, co zostało zaniechane przez p. Grabskiego, a co jest już niemożliwe w interesie sprawiedliwości i równowagi gospodarczej — obowiązek wszelkich wydatków, zatem i wszelkich wynagrodzeń pracy w złotym obliczeniowym. Oto czego obawiają się tak zwane sfery gospodarcze, tudzież rząd „większościowy“.

Chcianooby po dawnemu ściągać haracze paskarskie z konsumentów, obliczając je w złocie i w „cenach światowych“, a płacić za prace licha waluta papierowa według dowolnej ceny.

Jeśli p. Linde pójdzie za tem hasłem, nie będą Polsce oszczędzone najburzliwsze wstrząśnienia, w które spycha nas już horrendalna cena zboża i chleba. Pszenica spekulacyjnymi manewrami wyśrubowana została do 500.000 mk. za 100 kg., czyli za korzec, żyto — do 300.000 mk. Przekracza to nietylko punkt złota, nietylko ce-

ny przedwojenne, ale ceny światowe.

Dlaczego do tych groźnych objawów spekulacji nie stosuje się represji na podobieństwo policyjnych środków, ścigających machi nację czarnych giełd walutowych?

Czy dlatego, że śruba zbożowa jest dziełem „prawomyślnego“ giełdy poznańskiej, złożonej z żywiołów narodowych?

Od początków kultury ludzkiej od czasów, gdy budziło się dopiero poczucie prawa i etyki, a zarazem związanych z niemżasad ekonomicznych, władze publiczne surowo ścigały lichwe zbożową. W Rzymie była ona tropiona jako największe przestępstwo obywatelskie, w średniowieczu chrześcijaństwo „usure“ zbożową potępiało jako wykroczenie przeciw prawu ludzkiemu i boskiemu. Kiedy zrodziła się idea liberalizmu ekonomicznego, to zarówno fizjokraci, jak późniejsi manchesterzyści motywowali ją przekonaniem, że w atmosferze wolności, wśród wszechświatowej konkurencji, ceny zboża i chleba spadną na najniższy poziom.

Nasz rząd „narodowo-parlamentarny“ jest zwolennikiem wolności handlowej, ale takiej właśnie, która zboże i kęs chleba podraża. Igra on niebezpiecznie z needzą ludzką. Już powstają bezrobocia, które zaogniają się, gdy głód w dosłownym znaczeniu zajrzy robotnikom i pracownikom społecznym w oczy.

Jak powiedzieliśmy, programu p. Lindego nikt nie zna. Wiadomo tylko, że jest on zwolennikiem oszczędności. Dobrze służył tej idei jako kierownik P. K. O., ale tam chodziło o inną jej stronę. Ekonomizowanie na uposażeniach urzędników jest w obecnych warunkach fikcją. Lichwiarz rolny zdzierca z nich skórę i nie już nie pozostawia dla skarbu. Przy cenach zboża, przekraczających najwyższe, znane w dziejach normy, drożyzna musi wzrastać we wszystkich dziedzinach życia, bo ceny zboża rozstrzygają o wszystkich cenach. Drożyzna w tej mierze jest o wiele groźniejsza od wysokich kursów dewiz. Spadek marki może w pewnych warunkach utrzymywać wartość nabywcza nawet zdeprecjonowanej waluty na stosunkowo umiarkowanym poziomie. Lecz wygórowana, hańcująca cena chleba druzgoce resztki wewnętrznej wartości waluty.

To też złudzeniem jest marzyć w tej chwili o oszczędnościach. Trzeba najpierw źródła drożyzny przeciąć, lichwę zbożową wyteplić, uposażyć należycie urzędników państwowych, robotników i wszystkich pracowników umysłowych, do czego przyczynić się może obowiązek wydatków uposażeń podług miernika złotego. Inaczej nawet reformy podatkowe nie zabezpieczą równowagi skarbowej i gospodarczej.

Niestety, natchnienia rządu „większości“ idą po innej linii. — Jeśli p. Linde zrytmuje swój kurs z tą linią, zamiast ją wytknąć w przeciwnym kierunku, nie opanuje on przesilenia. St. A. Kempner.

Handel zewnętrzny Rosji w ciągu ostatnich 6-ciu miesięcy.

W ciągu ostatnich 6-tu miesięcy ilość towarów wywiezionych z Rosji sowieckiej przewyższyła ilość towarów wwiezionych, podczas gdy w okresie poprzednim import przewyższał eksport pięciokrotnie. Jednakże wartość wwozu jest jeszcze znacznie wyższa, niż wartość wwozu. Od października 1922 roku do marca 1923 r. wywóz dał 34.928.000 pudów, wartości 47.881.000 rubli złotych, co stanowi 92 proc. co do wagi i 98 proc. co do wartości wwozu z całego poprzedniego rocznego okresu 1921—1922 roku. Surowce i półfabrykaty dały 79 proc. łożni i wartości całego wywozu. Według poprzednich państw największą część, a mianowicie 30 proc. całego wywozu kierowało się do Anglii, następnie do Niemcy — około 30 proc., Holandia 15 proc., Włochy, Belgia, Finlandia, Estonia, Dania i t. d. Do Anglii w roku 1922 wywieziono 6.532.000 pud. towarów, a w roku 1922 — 23.440.000 pud.

t. j. 3,5 razy więcej. Wywóz do Niemiec wzrósł 13-tokrotnie, do Holandii 9-cio krotnie i t. d. Do Polski w roku 1921 z Rosji sow. nie wywieziono nic, a w roku 1922 — 1.162.000 pud.

Pomimo to, iż eksport sow. wzrasta przedziej niż import ten ostatni ilościowo dominuje w dalszym ciągu. Tak w roku 1922 eksport z Anglii i Niemiec do Rosji sow. wynosił 60.307.000 pud. towarów, a import z Rosji do tych państw — 30.793.000 pud. t. j. 2 razy mniej.

Prasa sow. zaznacza, że Anglia po trochu traci swe wyłączone dominujące stanowisko na rynku rosyjskim. Podczas gdy jeszcze w styczniu Anglii wywieziono z portu Piotrogrodzkiego 84 proc. całego eksportu drzewnego, 43 proc. lnu, 33 proc. konopi i t. d. Obecnie już daje się odczuwać silnie konkurencja kupców niemieckich holenderskich, belgijskich i innych.

XXV sesja rady ligi narodów.

Informacje z kół dyplomatycznych.

II.

Cały szereg spraw związanych z redukcją zbrojeń, rozpatrzyła także rada ligi. Przedewszystkiem wysłuchano raportu sekretarza generalnego o stanie obecnym prac tymczasowej komisji mieszanej, przygotowującej umowę wzajemnej gwarancji między państwami, mającą umożliwić ogólną redukcję zbrojeń, zgodnie z postanowieniem ogólnego zgromadzenia we wrześniu ubiegłego roku. Projekty odnośnych konwencji, opracowane przez lorda Roberta Cecilę oraz pułkownika Requina jak też nowa zupełna propozycja ustanowienia granicznych stref demilitaryzowanych świeżo, złożona przez lorda Roberta Cecilę, jako gwarancja dodatkowa do jego projektu — nie zostały jeszcze definitywnie rozpatrzone przez tymczasową komisję mieszaną, która zajmie się nimi dopiero na swej najbliższej sesji w końcu lipca w Paryżu.

Rada rozpatrzyła tylko sprawy następujące: fabrykacji prywatnej i handlu bronią (wystosowanie do poszczególnych państw próby o zapoinjowanie w jaki sposób chcieliby w tej sprawie współpracować z ligą), wzajemnej wymiany wiadomości, ograniczenia wydatków (sprawa ta wobec nie dościsła do porozumienia będzie rozpatrywana przez ogólne zgromadzenie), wojny chemicznej (stosowanie próby do rządów 8-ju państw, które uczestniczyły w waszyngtońskiej konferencji morskiej, aby zechciały podać opinie swych rzeczoznawców) wreszcie ankiety statystycznej o zbrojeniach w czasie pokoju.

Pokrewna nieco jest sprawa o prawki kanadyjskiej do art. 10 paktu. Sprawa ta ciągnie się już od trzech lat, gdy to jeszcze na pierwszym ogólnym zgromadzeniu ligi delegacja kanadyjska zgłosiła wniosek o skreślenie art. 10 paktu, brzmiącego: „Członkowie ligi zobowiązują się szanować i ochraniać nienaruszalność terytorjalną oraz niezależność polityczną wszystkich członków ligi przeciw wszelkiemu najazdowi z zewnątrz. Wrazie najazdu groźby lub niebezpieczeństwa takowego rada przedsięwzięć kroki zapewniające wykonanie tego zobowiązania“. Burzliwe obrady w tej sprawie trwały przeszło dwa lata aż dopiero na trzecim zgromadzeniu delegacja kanadyjska wycofała swój wniosek, proponując natomiast dwie poprawki do tegoż artykułu, z których pierwsza zastrzegłaby wzięcie pod uwagę ogólnej sytuacji politycznej i geograficznej w Europie a druga polegałaby na dodaniu do art. 10 drugiego ustępu, a z którego wynikałoby, że żaden kraj nie może być zmuszany do prowadzenia wojny bez uchwały jego ciała prawodawczego. Rada wysłuchała głosy 13 państw w tej sprawie i postanowiła ostateczną decyzję oddać 4-mu ogólnemu zgromadzeniu.

III.

Jeszcze dwie interesujące sprawy z dziedziny t. zw. „humanitarnej“. Przedewszystkiem sprawa uchodźców greckich. W tym celu wyłoniono specjalną komisję w której skład wchodzi przedstawiciele Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch w radzie. Komisja ta wysłuchała raportu wysokiego komisarza do spraw uchodźców greckich.

Jeszcze w lutym roku bieżącego przedstawiciel Grecji p. Politis przedłożył radzie niezwykle trudną sytuację w jakiej znajduje się

rząd helleński i konieczność udzielenia mu kredytu, aby łatwiej mu było dopomagać biednym uchodźcom. Prosił również p. Politis ligę o poparcie moralne aby ułatwić uzyskanie pożyczki.

Wysoki komisarz do spraw uchodźców dr. Nansen poinformował radę, że rząd Stanów Zjednoczonych zawiadomił go, iż instytucje dobroczynne amerykańskie, na których właściwie spoczywał cały ciężar niesienia pomocy uchodźcom greckim, będą wkrótce zmuszone zawiesić swą pracę o ile sprawa nie zostanie definitywnie uregulowana. Rada postanowiła poprosić wysokiego komisarza by zechciał niezwłocznie wespół z rządem helleńskim zbadać sprawę, czy w razie uzyskania pożyczki nie dałoby się osiedlić uchodźców w takiej dzielnicy greckiej gdzie mogliby się oddać rolnictwu lub innemu zajęciu dającemu im środki utrzymania.

Jak się okazuje, liczba uchodźców wynosi około 1.060.000 a więc 17 proc. całej ludności Grecji. Między nimi 860.000 greków.

Stronę finansową całej akcji rozpatrywała specjalna komisja przy czem jeden z jej członków p. Parmentier udał się do Grecji aby zbadać możliwość udzielenia pożyczki. Po zakończeniu obrad w których brał również udział pan Dolbeare (były radca legacji polskiej w Warszawie, który przybył do nas jeszcze w r. 1919 towarzysząc p. Gibsonowi), delegowany przez rząd Stanów Zjednoczonych jako obserwator, komisja finansowa zaaprobowala raport swego przewodniczącego p. Jansena przedłożony później radzie.

Obrady w sprawie handlu opium były bardzo ożywione. — Zwłaszcza wobec odpowiedzi danej komisji specjalnej na jej propozycje skierowane do delegacji Stanów Zjednoczonych, na czele której stał pp. Porter i mgr. Brent. Propozycje te miały na celu ograniczenie użytku produktów opiumowych wyłącznie do celów lekarskich i naukowych oraz zredukowanie produkcji opium do tych granic aby nie pozostawało nadwyżki do innego użytku.

Komisja poprosiła radę, by zechciała przyjąć tezy zasadnicze sformułowane przez przedstawicieli amerykańskich i poprosić rząd Stanów Zjednoczonych by zechciał współpracować z ligą w walce przeciw nadużyciu narkotyków. Jednakże cały szereg delegatów poczynił rozmaite zastrzeżenia co do stopniowego zabramania palenia opium na Dalekim Wschodzie oraz co do półlekarzkiego użytku surowego opium w Indiach.

Jeszcze dwa inne wnioski były rozpatrzone przez radę zmierzające ku uczyptemni bardziej skutecznemu wykonaniu konwencji haskiej. Pierwszy wniosek poleca mocarstwu posiadającemu kolonię na Dalekim Wschodzie, gdzie wciąż jeszcze panuje przyzwyczajenie palenia opium by zechciały zwołać konferencję, która by uchwaliła całkowite wyteplenie tego zwyczaju. Drugi wniosek zmierza do ograniczenia fabrykacji wytworów opium i kokainy wyłącznie do celów lekarskich i naukowych. Wreszcie uchwalono szereg środków dla zapobieżenia kontrabandzie narkotyków oraz postanowiono prosić członków ligi, by zechcieli u siebie znacznie podwyższyć kary za nielegalny handel narkotykami.

Henryk Liński.

STOSUNKI SIE NAPREŻAJĄ.

LONDYN, 7 lipca. (Pat) Obiegają tu pogłoski, że Belgia wysłała do rządu Rzeszy notę, w której domaga się napiętnowania zamachów, dokonanych w Nadrenii i zagłębii Ruhry. Francja miała przylączyć się do tego kroku. Wrazie nie uczynienia zadość temu życzeniu, ambasadorowie Francji i Belgii opuścą Berlin powierzając kierownictwo ambasad odnośnym charge d' affaires.

UCZCZENIE PAMIĘCI.

RZYM, 5 lipca. (Pat) Następne posiedzenie izby deputowanych wyznaczone na dzień 9 b. m., poświęcone będzie pamięci zamordowanego wice-prezydenta izby Pietrawalla, który padł ofiarą zamachu dokonanego w Neapolu. Normalne obrady izby rozpoczyna się dopiero dnia następnego. Na porządku dziennym znajdzie się projekt reformy wyborczej, który wywoła obszerna dyskusję.

ZNOWU ZAMACH STANU.

BERLIN, 5 lipca. (Pat). „Sozialdemokratische Korrespondenz“ ogłasza szereg dokumentów stwierdzających, że w rozmaitych niemieckich miejscowościach czyniono nie są przygotowania do zamachu. W wielu wypadkach wojsko dostarcza broni i amunicji.

UTOPJE NACJONALISTYCZNE.

BERLIN, 7 lipca. (Pat) „Acht- uhr Abendblatt“ zamieszcza dziś artykuł pod tytułem: „Utopie nacjonalistyczne-bolszewickie“. Autorem artykułu jest, jak podaje dziennik, pewien oficer sztabu generalnego dawnej armii niemieckiej. — Art. zajmuje się kwestią współdziałania Niemiec i Rosji w wiekowej na wypadek wojny oraz widokami wojny Niemiec przeciw Polsce. Autor dochodzi do wniosku, że współdziałanie Niemiec z Rosją jest wykluczone, a wojna z Polska nie miałaby żadnych widoków powodzenia, albowiem Polska jest dość silna, aby walczyć na dwa fronty i odeprzeć równoczesny napad ze Wschodu i Zachodu. Z tego też powodu należy potępić mrzonki nacjonalistów upatrujących zbawienie dla Niemiec we współdziałaniu z Rosją, a rząd Rzeszy nie powinien dać się sprowadzić z drogi biernego oporu.

WYJAZD SZEFA ORGANIZACJI SZPIEGOWSKIEJ.

HELSINGFORS, 6 lipca (Rps) Przedstawiciel wojskowy przy tutejszej misji sow., Bobriszczew, który stał na czele niedawno wykrytej organizacji szpiegowskiej na żądanie rządu fińskiego opuścił granice Finlandii.

WALKA Z RELIGIĄ

CHARKÓW, 6 lipca. (Rps.) — Ukraiński komisariat oświaty przystąpił do organizacji wystawy ruchomej, poświęconej propagandzie walki z religią.

250000 PUDÓW ROPY SPŁONEŁO.

MOSKWA, 7 lipca. (Pps.) — z Baku donoszą, że na tamtejszych terenach naftowych wybuchł groźny pożar. Spłonęło 250.000 pud. ropy naftowej.

WDOWA PO WOROWSKIM OTRZYMAŁA EMERYTURĘ.

MOSKWA, 6 lipca. (Rps.) Z rozporządzenia władzy kom. ludowych, wdowa po zabitym w Lozannie Worowskim będzie otrzymywała emeryturę w wysokości ostatniej pensji, wypłacanej jej małżowi.

ŻYWA CERKIEW.

MOSKWA, 1 lipca. (A. W.) — Na zebraniu wiernych żywej cerkwi pod przewodnictwem Antonjusza, powzięto następujące uchwały w stosunku do Tichona. — Tichon został uwolniony, sprawa jego jest jeszcze jednak w toku. Nie otrzymał on jeszcze amnestii i nie uzyskał zaufania rządu. Dotychczas Tichon jedynie w słowach wyrażał się akcją kontrrewolucyjną, należy oczekiwać, aby wiarość swa dla władzy kościelnej dowiódł czynami.

Uniwersytet Jagielloński założyli litwini!

Bzdurstwa litewskie.

Na wystawie, urządzonej przez Travel Club America w New Yorku w roku bieżącym następujące kraje posiadały własne kioski: Armenia, Syria, Belgia, Łotwa, Litwa, Finlandia, Węgry, Szwajcaria, Norwegia i Rosja.

Litwa kolportowała na wystawie broszurę agitacyjną pod tytułem The Lituanians p. Hertmanowicza, pełną bzdurstw. I tak we-

Zadania włóknarzy.

Wspólne zebranie delegatów fabrycznych.

Jak już donosiliśmy, odbyło się zebranie wszystkich zarządów związków zawodowych włókienniczych, na którym uchwalono zwołać na niedzielę wspólne zebranie delegatów fabrycznych.

Gdy wczoraj w oznaczonej godzinie do domu Nr. 34 przy ulicy Przejazd, gdzie mieści się dom ludowy, przybyli delegaci fabryczni wszystkich związków, okazało się że sala zamknięta, a przed wejściem widniała kartka z obwieszczeniem związku chadeckiego, że nie zgadza się na to, by zebranie odbyło się w ich sali.

Oburzeni delegaci po dwóch godzinach postanowili odbyć zebranie w poczekalni kina domu ludowego.

Do prezydium wybrani zostali p. Karcher i w charakterze asesorów pp. Wymysłowski i Prawic („Praca“), Blankowska i Rachubiński (Ch. D.)

Po ukończeniu się prezydium, zabrał głos przewodniczący i obeznajmywszy obecnych z położeniem ekonomicznym robotników, podkreślił, iż należy stworzyć jednolity front i walczyć o no prawe bytu klasy pracującej.

Następnie przemawiali delegaci należący do różnych związków, którzy potępił działalność kierowników związków zawodowych, którzy nawet nie przybyli na zebranie. Podkreślali oni, iż nie należy zważać na zakulisowe poczynania kierowników, którzy ze względów osobistych nie chcą dopuścić do tego, by robotnicy złączyli się i wspólnie walczyli o swe prawa.

Przy omawianiu sprawy zamknięcia sali związku chadeckiego, mówcy doszli do wniosku, iż fakt ten zawdzięcza się prowodyrom Chieny, którzy w Warszawie dowiedziawszy się o dążeniu robotników do wspólnej akcji, postanowili przeszkodzić temu, dmawiając w ostatniej chwili udzielenia sali.

Delegat związku chadeckiego oświadczył, iż sala została zamknięta, gdyż związek uważał, że zebranie jest zbyt liczne.

Zakończenie pierwszego roku szkolnego w szkole dramatycznej przy teatrze miejskim.

Nie bacząc na ciężkie warunki materialne i na szereg trudności eksperymentalnej i t. p. pierwsza stała w Łodzi szkoła dramatyczna wytrwała na stanowisku. — W pierwszych dniach lipca r. b. odbyły się przed komisją wykładowców egzamina roczne, które dały naogół bardzo dobre wyniki. Z ogólnej liczby 23 aplikantów i aplikantek stawilo się na egzamin 18 osób, z których 17 uzyskało promocję na kurs drugi. Wybitnymi zdolnościami scenicznymi wyróżnili się panie: Klingbeilówna

nie jest zbyt liczne wobec wystosowania do przemysłowców wszystkich związków.

„Połączeni delegaci trzech związków zawodowych przemysłu włókienniczego w Polsce, to jest związek klasowy „Praca“ i „Chrześcijański“ w dniu 8 lipca r. b. w przedsiönku sali domu ludowego uchwalili co następuje:

1) Wobec tego, że drożyzna z dnia na dzień wzrasta w najokropniejszy sposób, zebrani wzywają rząd do natychmiastowego uregulowania plac robotniczych w przemyśle włókienniczym według plac przedwojennych w stosunku do złotego polskiego, w przeciwnym bowiem razie zebrani nie odpowiadają za konsekwencje.

2) Dla osiągnięcia powyższego zebrani wzywają wszystkie związki robotnicze w Polsce do jednolitej akcji o swa egzystencje, jak również wzywają się wszystkich posłów, robotniczych w sejmie, a by zgłosili nagły wniosek o ustalenie powyższego, my zaś jako klasa robotnicza Polski poprzemy ich czynnie strejkami powszechnymi.

3) Połączeni delegaci wzywają rząd do natychmiastowego wykonania prawa o urlopach płatny 8 i 15 dni.

4) Zebrani połączeni delegaci uchwalili wybrać z pośród siebie stałą komisję międzyzwiązkową nadzorczą, która by w imieniu robotników pilnie walczyła o jednolitość i postępowanie trzech związków podczas walki o zdobycie ekonomiczne.

5) Wywrzeć nacisk na kierowników związków, aby dzień, uchwalony na powtórne zebranie ogłoszone został na 11 lipca, to jest we środę wieczorem, na którym to zebraniu komisja przedstawi delegatom wspólne opracowane postulaty“.

W końcu wybrano komisję nadzorczą, składająca się z następujących osób: pp. Bagrowskiego, Michalskiego, Stasiaka, Wymysłowskiego, Prawica, Wiktorskiego, Białkowskiej i Tomczyńskiego. (bip).

Opłata ryczałtowa za korespondencję urzędową.

Specjalnym rozporządzeniem ministerstwa poczt i telegrafu wprowadzone zostały telem udogodnienia opłat za korespondencje w urzędach państwowych, rycałtowa opłata za zwykłe i polecone przesyłki, listy, kartki, druki, próbki towarowe, papiery handlowe, nadawane w obrocie wewnętrznym.

Uboższe opłaty: za pospieszne doręczanie, poste-restante, opłaty manuskrypty, za ściegnięcie pobrania, ulaszczane będą przy nadawaniu.

Wysokość ryczałtu rocznego dla poszczególnych urzędów centralnych usta-

la corocznie minister P. i T. na podstawie wyników obliczenia przesyłek listowych nadawanych przez władze i urzędy państwowe.

Ryczałt ten w ciągu roku ulega zmianom procentowym w stosunku od taryfy, która wchodzi w prowadzą znaczne udogodnienia przedewszystkiem dla samych urzędów, a także zaoszczędza państwu znaczna ilość znaczków pocztowych, ponieważ wszelkie przesyłki opłacone ryczałtem noszą jedynie pieczęć „opłata ryczałtowa“ rozporządzeniem ministerstwa P. i T. (bip).

Nasza konwencja handlowa z Francją.

Ankieta polsko-francuskiej Izby handlowej.

Konsul francuski w Łodzi zwrócił się do urzędu wojewódzkiego z tem, iż polsko-francuska Izba handlowa w Paryżu powzięła inicjatywę przeprowadzenia ankiety, mającej na celu przeprowadzenie poprawek w konwencji handlowej francusko-polskiej, której treść ogłoszona była w „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej“ w dniu 10 lipca 1922 roku.

W związku z tem konsul francuski w Łodzi prosi województwo łódzkie, ażeby w zastępstwie przez wydział handlowo-przemysłowy zwrócić się z apelem do przemysłowców i handlowców województwa

łódzkiego, ażeby ci ostatni nadsyłali wszelkie wnioski, memoriały i projekty do konsulatu francuskiego, mieszczącego się w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 177, telef. 650.

Pożądanem byłoby, aby przemysłowcy i handlowcy łódzcy jeszcze przed dniem 20 b. m., według możliwości swej, nadsyłali wyczerpujący materiał w powyższej sprawie, gdyż w wyżej wskazanym terminie, materiał ten przesyłany będzie do polsko-francuskiej Izby handlowej w Paryżu. (Pap).

Wiadomości bieżące.

Nowy podatek.

Na posiedzeniu w dniu 6 b. m. magistrat uchwalil, aby oddział podatkowy — na zasadzie istniejącej już ogólnej decyzji magistratu — przystąpił niezwłocznie do opracowania statutu i ściągania podatku od energii elektrycznej i gazu, produkowanych w elektrowniach i zakładach prywatnych.

W sprawie domu ludowego.

Całokształt pracy architektonicznej przy sporządzeniu projektu domu ludowego (pl. Dąbrowskiego) według szkiców konkursowych, wraz z kosztorysem, rysunkami szczegółowymi i prowadzeniem samej budowy, magistrat powierzył budowniczemu N. Stifelmanowi z Warszawy.

Ciągnięcie loterii harcerstwa.

Dziś t. j. w poniedziałek o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się ciągnięcie loterii harcerstwa. Znaczna część losów została już rozsprzedana, a pozostałe losy będąc można w dniu dzisiejszym nabyć w kantorach p. Łuczaka ul. Rozwadowska 2, p. Dietla ul. Piotrkowska 157 oraz w sklepie p. Miguły, Nawrot 16. Pozatem losy sprzedawane będą przy kościołach: św. Krzyża i przy katedrze Stanisława Koski. (Pap).

Odroczone losowanie.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności losowanie biletów loterii fantowej na rzecz szpitala Anny-Marji dla dzieci nie odbędzie się w oznaczonym terminie, tj. dnia 29 czerwca b. r. i zostało odłożone do września b. r. O dniu losowania będą specjalne ogłoszenia.

Z inspektoratu pracy.

Do okręgowego inspektoratu pracy zwrócił się związek dozorców w Tomaszowie z prośbą o poparcie żądań dozorców tomaszowskich, dążących do wyrównania plac według zarobków dozorców łódzkich.

Inspektor pracy 19 i 21 obwodu p. Zielński wyjeżdża jutro na urlop i zastępuje go inspektor Wyrzykowski.

Firma „Birczewicki, Badower i S-ka w Tomaszowie, skazana została na 100 tys. marek grzywny za nieprowadzenie ksiąg rachunkowych.

Fabrycznia B-cj Birczewskich w Zduńskiej Woli wznowiła prace na 3 dni w tygodniu. (bip).

W sprawie nabywania maszyn.

rewindykowanych z Niemiec. W porozumieniu z komisją rewindykacyjną przy głównym urzędzie likwidacyjnym, ministerstwo przemysłu i handlu za wiadomiam, że maszyny otrzymane z Niemiec, tytułem odszkodowania, mogą nabywać nie tylko posiadacze czynnych zakładów przemysłowych, lecz również ci, którzy przystępują do uruchomienia nowych zakładów przemysłowych.

W tym celu petenci winni się wykażać wobec komisji rewindykacyjnej odpowiednimi zaświadczeniami wydziałów przemysłowych, stwierdzającymi potrzebę nabycia maszyn. (Pap).

Młynarze żądają podwyżki.

Wczoraj w lokalu okręgowej komisji związków zawodowych odbyło się zebranie młynarzy.

Sekretarz sekcji złożył sprawozdanie z działalności sekcji i zaznaczył, że obecnie nawet po uzyskaniu 28 proc., jakie oznaczyła komisja statystyczna młynarzy I kategorii zarabiać będzie tygodniowo 221,670 mk., a drugiej kategorii — 184,860 mk.

Wobec śmiesznych obliczeń komisji do badania wzrostu kosztów utrzymania, która oznaczała 28 procent zdrożenia, podczas gdy w rzeczywistości drożyzna wzrosła o 100 procent — postanowiono zerwać umowę, co do podwyżek we dług tej komisji i żądać 70 proc. podwyżki. (bip).

Zatarg w fabryce Biedermana.

W fabryce Biedermana przy ul. Kilińskiego nr. 2 wynikł zatarg na tle nieotrzymania t. zw. premii przez pomocnicze przedsiębiorstwa obrabkujące. W związku z tem w dn. 7 lipca r. b. robotnicy porzucili prace. — W sprawie powyższej odbyła się konferencja pomiędzy przedstaw. chrześcijańskiego zw. rob. przem. włók., zw. zaw. „Praca“ a p. Biedermanem. Wynikiem konferencji było to, iż p. Biederman przystał na warunki dla pomocniczej zostana wypłacone w dniu 8 lipca r. b. Wobec czego robotnicy przystąpili do pracy i zatarg został zlikwidowany. Pap.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanego Ojca naszego

b. p.

Henryka Jarbluma

we wtorek, dn. 10-go b. m., o godz. 12-iej w poł., odbędzie się na tutejszym cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne, oraz odsłonięcie pomnika, o czem zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych.

Córka i synowie

Zycie sportowe.

„Gedania“ — „Szturm“ 5:4(1:4).

„Gedania“ — „Turyści“ 0:3(0:2).

Toruński Klub sportowy — K.S. 28 p. S.K. 8:2 (5:1).

Mistrzostwo kl. C.

„Orle“ — „Dab“ 2:0.

„Sparta“ — „Pogoń“ 3:1.

G.M.S. — „Samson“ 10:1.

„Concordia“ — „Pap“ 6:1(2:1).

„Achduth“ — „Amatorzy“ 4:2.

(1:2).

„Hakoah“ — H.K.S. 2:1(2:0).

L.K.S. III — K.S. 28 p. S.K. III 5:0.

L.T.S.G. III — Turyści III 2:1.

„Varsovia“ „Cracovia“ II 1:0.

Wczorajsze rewanżowe zawody piłki nożnej w Warszawie między harcerskim klubem sportowym „Varsovia“ a „Cracovia“ II zakończyły się zwycięstwem „Varsovi“ w stosunku 1:0.

Zwyciestwo L.K.S. nad „Wartą“ 2:0.

Wczoraj odbyły się zawody piłki nożnej pomiędzy L.K.S. i „Warta“, Zwyciestwo odniósł L.K.S., bijąc „Wartę“ w stosunku 2:0.

„Warszawianka“ — „Pogoń“ poznańska 4:4 (1:3).

Zawody piłki nożnej w Poznaniu, pomiędzy „Warszawianką“ a „Pogonią“ poznańską zakończyły się wynikiem remisowym 4:4(1:3) Zawody między „Wartą“ II a „Polonią“ I z Poznania wynikiem 5:0 (3:0).

Rekordy lekkoatletyczne we Lwowie.

Wczoraj odbyły się tutaj zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo okręgu lwowskiego, na których pobito kilka dotychczasowych rekordów polskich.

Rzut kula dla pań: Dżitezukówna oburacz 14,17 metr. (rekord), prawa ręka 7,68 m., lewa 6,49 m.

Rzut kula dla panów: Czubski oburacz 21,57 metr. (rekord), prawa ręka 11,25 m., lewa 10,32 m.

Rzut oszczepem: Szwałowski oburacz 79,56 m. (rekord), prawa ręka 51,59 m., lewa ręka 27,97 m.

Skok wżwyż dla pań: Dżitezukówna 1,20 i pół metr.

Szczegółowy wynik dorocznych zawodów sportowych 10 dywizji piechoty.

Doroczne zawody sportowe 10 dywizji piechoty, na program których złożyły się przedewszystkiem współzawodnictwa lekkoatletyczne, popisy wojskowo-sportowe i gra w piłkę nożną, otwarte były nie tylko dla współzawodników wojskowych, lecz również i dla cywilnych członków wojskowych klubów sportowych, którzy stanęli do konkursów w dość poważnej liczbie.

Podkreślić tu należy z uznaniem dążenie dowództwa 10 dywizji piechoty do szerzenia wśród szerszego ogółu, tego pięknego i zdrowego sportu, jakim jest lekka atletyka.

Naogół wyniki są tylko przeciętne, ale świadcza w każdym razie o tem, że współzawodnicy przeszli już dobry trening i że mają warunki na lepsze rezultaty w przyszłości.

O ile zważymy, że 10 dywizja piechoty dopiero od dwóch lat prowadzi wśród swoich oddziałów intensywną pracę sportową i że młodzi współzawodnicy, to przezwrotnie wychowawcy wojskowych klubów sportow., wówczas dopiero można ocenić piękne rezultaty pracy sportowej.

Szczegółowy przebieg zawodów z wyszczególnieniem zdobywców pierwszych nagród przedstawia się następująco:

1) Pieciobój żołnierski: a) dla ofic. i podofic. zaw. z 31 p. S. K. sierż. Teowski 9 punktów; b) dla szereg. niezawod. — strz. Klucznik z 30 p. S. K. 6 punktów.

2) Bieg 1500 m. sierż. szt. Kedziński z 28 p. S. K. 4 m. 48,5 sek.

3) Rzut dyskiem — plut. Rychlicki z 30 p. S. K. — 28 m. 50 ctm.

4) Skok w dal — sierż. Teowski z 31 p. S. K. — 5 m. 24 ctm.

5) Rzut granatem w dal — strz. Micielski z 30 p. S. K. — 51 m. 50 ctm.

6) Pieciobój olimpijski — sierż. szt. Kedziński z 28 p. S. K. 2209 pkt.

7) Bieg rozstawnny 4 przez 100 — drużyna 31 p. S. K. — 52 sek.

8) Bieg szturmowy 400 m. — drużyna 31 p. S. K. — 2 min. 21 sek.

9) Pchnięcie kula — plut. Błaclut z 10 p. K. A. P. — 9 m. 20 ctm.

10) Skok wżwyż — plut. Szor. z 28 p. S. K. — 1 m. 45 ctm.

11) Trójskok — sierż. szt. Kedziński z 28 p. S. K. 10 m. 84 ctm.

12) Bieg rozstawnny 4 przez 400 — drużyna 28 p. S. K. — 4 m. 9 sek.

13) Bieg z płotkami 110 m. — sierż. Teowski z 31 p. S. K. — 20 sek.

14) Walka na szable: a) dla ofic. kpt. Marszałek z 31 p. S. K.

b) dla podofic. — sierż. Bergiel z 30 p. S. K.

15) Marsz 20 km. ze strzelaniem — zespół 31 p. S. K. — 2 godziny 21 min.

16) Bieg 100 m. — sierż. Bigalski z 30 p. S. K. — 12,4 sek.

17) Skok o tyczce — sierż. szt. Kedziński z 28 p. S. K. — 2 m. 65 ctm.

18) Rzut granatem do celu — strz. Wasiek z 30 p. S. K. — 42 pkt.

19) Rzut oszczepem — strz. Micielski z 30 p. S. K. — 37 m. 96 ctm.

Uwaga: Strz. Micielski poza konkursem rzucił 40 metrów.

Końcowe rozgrywki o mistrzostwo 10 dywizji piechoty w piłce nożnej między drużynami 28 — 31 p. strz. kan. zakończyły się wynikiem 2:0 na korzyść 28 p. S. K.

Po ukończonych zawodach, do których stawało około 100 współzawodników, plk. Malachowski, do władcy 10 dywizji piechoty obdarzył zwycięzców pięknymi żetonami oraz nagrodami honorowymi.

Techniczna organizacja zawodów stała na bardzo dobrym poziomie i spotkała się z uznaniem tu tejszych sfer sportowych. (Pap)

Ze sceny robotniczej.

Scena robotnicza przy okręgowym komisji związków wystawia obecnie „Kaczą“ Hauptmana. — Ostatnio scena robotnicza cieszy się wielkim powodzeniem wśród szerokich mas robotniczych.

Teatr i muzyka.

Teatr miejski.

W poniedziałek 9 lipca „Wiera Mircewa“, święta sztuka Urwanowa ze znakomitą odtwórczynią tytułowej roli, p. L. Barwińska.

Z zagranicznych rynków włókienniczych.

Rynek bawełniany w Bremie, New-Yorku i Liverpoolu. — Złota jednostka rachunkowa w przemyśle niemieckim. — Londyńskie akcje wełny.

(k) W ciągu ostatnich tygodni spostrzec się daje na rynku bawełnianym nowe zmniejszenie i tak już niewielkich obrotów, niepewne położenie polityczne i finansowe i rosny dystans pomiędzy poziomem cen i kursów walutowych czyni sytuację rynku wewnętrznego coraz niepewniejszą, a obrót z zagranicą ma dla rynku bawełnianego w Bremie coraz mniejsze znaczenie od czasu, gdy towar fakturowany jest wyłącznie w walutach wysokocennych. Ilustracją wywodów powyższych służyć może fakt, że w tygodniu poprzednim ilość przywiezionej do Bremy bawełny wyniosła około 9,290 bel, w tygodniu zaś ubiegłym — 3,450 bel. Zmniejszyła się znacznie ilość ofert amerykańskich, dotyczących bawełny zeszlorocznego plonu. Oferty, dotyczące żniw tegorocznych nie mogą być przez przedsiębiorców niemieckich przyjmowane, nie są oni bowiem w stanie zawierać kontraktów na tak długi termin.

Na amerykańskich rynkach bawełnianych kursy, jakkolwiek nie bez wahań, utrzymują się na tym samym poziomie. Pod koniec tygodnia poprzedniego panowała po pewnej niższej znowu tendencja mocniejsza.

Również w Liverpoolu ceny oscylują na tym samym poziomie. Zapotrzebowanie niewielkie.

Gwałtowny spadek marki niemieckiej spowodował dla wszystkich gałęzi przemysłu tego kraju konieczność natychmiastowego

przejścia do złotej jednostki rachunkowej, względnie obrachunku w obecnej walucie tam, gdzie to dotąd jeszcze nie nastąpiło. W ostatnich tygodniach cały szereg związków przemysłu włókienniczego zastosował taką podstawę dla kalkulacji cen, w wyniku czego w chwili obecnej zarówno przemysł jak i handel hurtowy niemal bez wyjątku posługuje się złotą jednostką rachunkową. Tylko handel detaliczny opiera się jeszcze na marce papierowej (zwłaszcza jeśli chodzi o gotowe wyroby z branży konfekcyjno-bieliznianej). To też sytuacja jego jest bardzo ciężka, tembardziej, że doznaje on wielkich ograniczeń z powodu obowiązujących w Niemczech bardzo ostrych przepisów, dotyczących lichwy.

Dnia 26 czerwca rozpoczęła się czwarta seria londyńskich aukcji wełny i trwać będzie do 20 lipca. Podaż jest bardzo obfita (223.000 bel).

Wobec zastojów na rynku przedzwywianej i wogóle dość słabej konjunktury w angielskim przemyśle wełnianym, dalej wobec słabego zapotrzebowania kontrybentów przewidywać można tendencję zniżkową. Liczyć można natomiast z całą pewnością na duży popyt ze strony Stanów Zjednoczonych, albowiem konjunktura w przemyśle wełnianym tego kraju jest w dalszym ciągu bardzo pomyślna.

Również na rynkach zamorskich występują Stany Zjednoczone nie jako nabywca i to bardzo znacznych ilości wełny.

Z życia tow. akcyjnych.

Hausa na akcje Dynamit-Nobel.

Z Wiednia telegrafują nam: W sferach finansowych komentuje się żywo gwałtowną hausę akcji Dynamit-Nobel gwałtowny wzrost kursu akcji przypisuje się w sferach finansowych napływowi zamówień od szeregu państw, poczynionych w towarzystwie „Dynamit-Nobel“.

Nowa akcja na giełdzie.

Znana fabryka papieru p. f. Akcyjne t-wo kluczewskiej fabryki papieru od d. 10-go b. m. wprowadza swe akcje na giełdę warszawską, zgodnie z decyzją rady giełdy pieniężnej w Warszawie z dnia 20 czerwca.

Nowe emisje.

Sp. akc. fabryk żelatyny i kleju p. f. „Żelatyna“ ogłasza subskrypcję na 169.830 nowych akcji VI emisji; pierwszeństwo do nabycia nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzednich, w stosunku 3 nowych akcji na każdą posiadaną, cena emisyjna wynosi mk. 320 za akcję. Akcje VI emisji będą zrównane w prawach z akcjami poprzednich emisji; termin subskrypcji upływa z dn. 8 sierpnia r. b. Subskrybować nową emisję można w biurze spółki, Mazowiecka nr. 8.

Kalendarzyk walnych zgrupowań.

Dnia 21 b. m. o godz. 5 popoł. zwyczajne walne zgrupowanie akcjonariuszów fabryki asfaltu i tektury, boraksu i przetworów chemicznych „Safat“.

Angielska ofensywa przeciwko nowotworom.

W Anglii zbierane są obecnie ofiary w celu walki z rakiem. Inicjatorzy tej składki pragnęliby zebrać co najmniej milion funtów ang.

Jak wywodzi British Medical Journal, obecnie nie nastąpił jeszcze czas zwycięskiej walki przeciwko tej strasznej chorobie. Ale należy walczyć z całą energią gdyż niebezpieczeństwo jest wielkie. W dwudziestym stuleciu umiera śledem razy więcej ludzi na raka niż w ubiegłym.

Ze wszystkich obecnie żyjących ludzi, którzy ukończyli już trzydziesty rok życia każdy siódmy skazany jest na tę straszną chorobę. Narazie istota raka jest zupełnie nieznaną i niezmiernie trudną do zbadania.

Teoria angielskiego lekarza, który utrzymuje, że istnieją domy w których gnieźdzą się zarazki raka nie znalazła dotychczas potwierdzenia.

Niewiadomo zupełnie dlaczego dolina Tamizy jest tak specjalnie zagrożona. Najważniejszą sprawą w tej dziedzinie jest zbadanie teorii Ehrlicha, który utrzymuje, że rak powstaje przy pewnym sposobie odżywiania się.

Katastrofa chińska.

Pekin w czerwcu.

Europa posiada swą katastrofę nad Ruhra. Chiny posiadają także swą katastrofę, która uwidoczniła się niedawno i to z całą dokładnością podczas napadu bandyckiego na pociąg wiozący europejczyków.

Wiadomo, że wprowadzono wtedy wielu europejczyków i amerykańków. Przy tej okazji przetrwana została komunikacja kolejowa pomiędzy morzem (Tientsinem) a administracyjnym centrum Chin — Pekinem. Przerwa w komunikacji, to już samo przez się katastrofa. A okoliczności, jakie otaczały napad, były jeszcze znacznie gorszą oznaką rozkładu i dezorganizacji.

Z zwiększającym się wpływem i żadaniami obcych mocarstw do rządu centralnego, poczęły się coraz częściej ujawniać dążenia poszczególnych prowincji do uzyskania samodzielności. Chiny nie posiadają jeszcze ściśle określonej i prawnej konstytucji. Wszystko jest jeszcze niedokończone, wszystko narazie jest w zawieszaniu. Każdy myśli o sobie. Prezydent, ministrowie, generałowie i namiestnicy, każdy politykuje na własną rękę. Każdy pragnie zebrać jaknajwięcej pieniędzy, gdyż pieniądze dają tu władzę i wpływ. Dawna budowa kraju poczyniła wykazywać rysy, dawne formy życia powoli się zaclerają. Obecny stan Chin, to spokojna anarchia, albo też organizowany chaos — jak kto woli.

Kto posiada złoto, najmuje żołnierzy i otacza się wszystkimi zewnętrznymi oznakami potęgi i władzy. Gdy zbraknie pieniędzy, wojsko się demobilizuje, a dowódcy tłumaczą się wtedy żadaniami obcych mocarstw i koniecznością zaprowadzenia oszczędności.

W ten sposób tysiące ludzi posiadają broń i walczą się bez stałego zajęcia po kraju. Takie bandy znaleźliśmy w każdej prowincji.

W owym czasie dwaj mocarze z północnej strony Jangtse: Tszangsolin i Wupeifu walczyli o pierwszeństwo, a prowincje Chin środkowych były zupełnie ogołoczone z wojsk.

Na moment ten zczychały ban-

dy. Najwięcej zebrało się ich w starym gnieździe bandytów chińskich w zagłębiu węglowym Itszan i Ihsien, po południowym Szantungu. Tam bandy rozbójników sieją postrach na całe prowincje.

To w walce z wojskiem regularnym, gdy bandytom groził strach, postanowili oni uczynić zamach i wiaść do niewoli europejczyków, jako zakładników. Przekradli się więc przez obóz wojskowy, oblegli plant kolejowy, wykoleili pociąg i wprowadzili pasażerów. Dzieje tej wyprawy są w Europie dawno już znane. Ale wątpliwe, czy Europa ma dokładne pojęcie o skandalu, jaki wypadek ten wywołał w Pekinie i całych Chinach. Uprawdowano wtedy 14 amerykańków, i kilkunastu europejczyków.

Pomiedzy porwanymi nie było ani jednego japończyka.

Pertraktacje z bandytami powiększyły tylko ten wszechświatowy skandal. Bandyci żądali wysokiego okupu i daleko idących gwarancji osobistych. Słowem była to afera brzydka i odkrywająca przed całym światem wszystkie bolączki Chin.

Opinia publiczna obcych mocarstw zafalała w wypadku tym różne stanowiska, a chińczycy przyzwyczajeni do korzystania z nieporozumień wrogów, starają się okoliczność tę wyzyskać. Japonia odrzuca zadeklarowała swe pokojowe stanowisko i korzysta obecnie z oburzenia Ameryki i Europy, zwiększając swe wpływy i zalewając Chiny swymi wyrobami.

Obecnie dyplomaci obcy i krajowi obraują w Pekinie i naradzają się nad środkami, jakie należy wziąć, by wypłenić bandytyzm w Chinach. Podobno ma być powołana do życia żandarmeria, urządzona na sposób europejski.

Chińczycy także radzą i także obraują, ale czy wierzą oni w możliwość wymuszenia bandytyzmu w Chinach? Wszak Chiny to kraj, gdzie już od czasów przedhistorycznych pamięci byli panami całych prowincji i skutecznie opierali się władzy cesarza.

Należy zatem wątpić, czy stosunki chińskie dadzą się tak łatwo i radykalnie zmienić!

Wyprawa naukowa do bieguna dla bajek i legend eskimosów.

Przywódca piątej wyprawy naukowej do północnego bieguna Rasmuson nadesłał sprawozdanie, obejmujące okres wyprawy od 15 sierpnia 1922 r. do 16 marca 1923 r. Sprawozdanie wykazuje, że badania dały dobre wyniki. Spisano około 200 eskimoskich podań ludowych. Wykreślono na mapie przeszło 100 tysięcy kw. kilometrów badanego terenu.

Od początku roku bieżącego wyprawa została podzielona na 4 oddziały: Pierwszy pod przewodnictwem Feuchera i Bangsteda czynił badania na terytorium od Iglood do Poling przez ziemie Baf-

fina. Drugi oddział pod kierownictwem Mattkrissen badał Ponds Inlet (Ziemia Baffina), oraz badać będzie nadbrzeżne tereny, zamieszkałe przez eskimosów, między Chesterfield i fort Churchill; trzeci oddział z Birket Smithem na czele, rozpoczął prace na terytorium, zamieszkałym przez różne plemiona eskimosów. Czwarta grupa pod kierownictwem samego Rasmusona, wyruszyła na saniach z zatoki Hudsonskiej przez północną Kanadę i Alaskę i zachodnią Syberję. Grupa ta ma przebyć 5000 kilometrów wzdłuż wybrzeża.

Okradanie głodnych obywateli.

— W ciągu pierwszych granic na statkach angielskich trzech tygodni czerwca b. r. bolszewicy wysłali przez Odesę za-

UWAGZE P. P. APTEKARZY
WŁAŚCICIELI SKŁADÓW Aptecznych
Amerykańska wazelina medyczna
biała i żółta w blaszkach 10-cio kilowych
poleca:
Dom Handlowy Bonistawski i Goldman
Piotrkowska 150, tel. 292. 435-2

Inż. Chem. Ed. SIEFERT
ŁÓDŹ, Piotrkowska 175
udziela porad w zakresie bielenia, farbowania, drukowania i wykończania bawełny wełny i jedwabiu, oraz produkowania mydeł technicznych, preparatów tłuszczowych, szlicht, szpiki i różnych smarów 788-5

Zawiadomienie.
Komunikuje uprzejmie Sz. Klienteli, iż wy-
stąpiłem z firmy „Zusmanek i Dawidowicz”
i prowadzę nadal zakład kuśnierski
i sprzedaję wyrobów futrzanych pod
moją własną firmą.
Polecając się łask. względem Sz. Klienteli,
zapewniając najakuratniejszą obsługę, kreślę się
z poważaniem.
511: **I. D. Dawidowicz**
Piotrkowska 19
(w podwórzu) 2-gie lewe wejście, III-cie piętro.

Sprzedawca inkasent
w wieku do 40 lat, energiczny, piśmienny, obeznany z klientelą miejscową i zamiejską do większej fabryki wyrobów wełnianych poszukiwany. Pierwszeństwo osobom zajmującym obecnie podobne stanowisko. Oferty z wyszczególnieniem dotychczasowej działalności do admin. „Głosu” pod „A. B. 180” 28-1

Soda zupełnie zbyteczna. Mydła 50 proc.
Ważne dla Przemysłu i użytku domowego!
Największą oszczędność na
mydle i sodzie otrzymuje się przez użycie płynu
„Lavafin”
„Lavafin” jest nieszkodliwym, najskuteczniejszym i najtańszym środkiem do prania. **Zaoszczędza mydła 50 pr. Soda zbyteczna.** Bielizna, jak również wszelkie surowce stają się śnieżno białe. Nie można „Lavafin” porównywać z innymi, ostatnio często się ukazującymi wynalazkami, które szybko znikają z rynku, w czem przekonanie powinna próba w wystarczającej ilości, którą na każde żądanie otrzymać można po fabrycznej cenie w fabryce przetworów chemicznych.
Inż. T. GRABIAŃSKI i D. MYŚLIBÓRSKI,
Łódź, Piotrkowska 62. Tel. 595.
Soda zupełnie zbyteczna. Mydła 50 proc. 9496

Kupno i sprzedaż.
(Za wyraz 500 mk.)
A.A.A. Kupuję meble, dywan, futra, garderobę, maszyny do szycia—płać na miejscu. Łaznik, 6-go Sierpnia (Benedykta) 28. 99-12-k

Nauka i wychowanie.
(Za wyraz 240 mk.)
szkoła rysunku i malarstwa artysty malarza S. Andrzejewskiego czynna podczas wakacji. Zapisy od 3-5 pp. Kilińskiego 135, IV p. 742-10-n

student prawa poszukuje lekcji. Specjalność polski. Dziełna 25 m. 15. Zastąpić do godz. 12. 9459-5-n

uczeń 6-jej klasy poszukuje lekcji za letnisko. Zakątna 12. Tuszkiewiczowa (sklep). 553-2-n

W raty tygodniowe i miesięczne: łóżka i łazienki, dziełce, wózek i łóżka polowe, leżaki, parawaniki, daję „Palma”, Dziełna 36. 501-7-k

Posady i prace.
Poszukiwane.
(Za wyraz 180 mk.)
absolwentka Szkoły Handlowej poszukuje posady. Posiada dokładną znajomość stenografii, buchalterji, korespondencji oraz języków: polskiego i francuskiego. Chętnie wyjedzie. Oferty do Adm. „Głosu” sub. „A. B. 9539” 599-3-pp

lekarz-dentysta rutynowany poszukwany jako asystent. Oferty do Adm. „Głosu” sub. „Asystent”

piękna palme sprzedam. Wólczańska 79 m. 15. 9501-2-k

inteligentna panna poszukuje pracy pomocniczej buchaltera, korespondentki, maszynistki ewentualnie biurolistki. Oferty pod „Pomocnica buchaltera” 446-2-pp

prawcowa poszukuje roboty w domach prywatnych. Oferty sub. „Zdolna 9492”. 92-2-pp

rodzimec z 6-cio klasowym wykształceniem i ukończeniem kursów buchalteryjnych, obeznany w branży tkackiej, poszukuje posady praktykanta buchalterijnego na b. skromnych warunkach. Łaskawe oferty pod „Pracowity” do „Głosu” 402-3-pp

panna wiejska ze świeżym i obfitym pokarmem poszukuje miejsca Szkołna 28, IV piętro.

mechanik przyjmie na stałe lub na godziny. Oferty pod „Mechanik” 380-2-pp

panna z ładnym charakterem pisma poszukuje jakiegokolwiek biurowej posady. Oferty pod „B” do Adm. „Głosu” 86-5-pp

Zaotiarowane.
(Za wyraz 300 mk.)
potrzebna inteligentna bufetowa, władająca językiem niemieckim do restauracji „Metropol”, Dziełna 1. Zgłaszać się od 4-6. 481-3-pz

Lokale i mieszkania.
(Za wyraz 350 mk.)
pokój umeblowany kawalerski jest do odstąpienia na własność. Oferty do „Głosu” sub. „Napiérkowska” 48-2-m

pokój z utrzymaniem do wynajęcia w Tworzyńskich pod Kuluszkami. Wiadomość: ul. Piotrkowska 175 m. 5.

suterny na warsztaty lub skład do wynajęcia przy ul. Sienkiewicza 102, róg Gubernatorskiej. 419-3-m

Zagubione dokumenty:
(Za wyraz 150 mk.)
Kaliński Leon zgubił tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 9407-3-z

ewinson Mera zgubiła paszport, wyd. przez Konsulat Polski w Charkowie. 9595-5-z

gerafiński Władysław zgubił kartę zwolnienia rocz. 1930. 411-5-z

polna Cesia zgubiła dowód osobisty, wydany w Łodzi. 444-5-z

skarżyński Mendel zgubił paszport polski, wyd. w Łodzi. 9549-5-z

szajman Albert zgubił tymczasowy dowód osobisty, legitymację Państwowej Szkoły Włókienniczej i legitymację rowerową. Łódź, ul. Pańska 11. 9561-5-z

Dr. med. Braun
Południowa 23.
Specjalista chorób okólnych i wenerycznych.
Przyjmuje od 8-10 i 6-11, 1-3 i od 5-3. Pania 4-5.

Dr. med. Leyberg
Chor. skóry, wener. i dróg moczowych
Traugutta 5, tel. 773
powrócił.
12-2; 5-7; panie 7-8. 986-13

Dr. MARJA Józefów-Lewinsonowa
Chor. weneryczna i skórna (dla kobiet i dzieci)
Godz. przyj. od 11-3 pp. w niedz. i święta 11-1
Cegielniana 8. 9366-8

Brylanty,
złoto, srebro, zegarki, perły, diamenty, stare zęby kupuję i płacę 30 proc. drożej. Proszę się przekonać. 78-1

Konstantynowska 16 7, Milich, pr. of., i piętro

Biblioteka rosyjska.
składająca się z najcenniejszych utworów literackich, około 700 tomów do sprzedania. Wiadomość u A. Tuwima, Piotrkowska 17. II podwórza, im. 35. 9430-2